



Stowarzyszenie im. Jana Karckiego



PROGRAM EDUKACYJNY

EMPATIA

W POSZUKIWANIU BLISKOŚCI MIĘDZY
PORANIONYMI LUDŹMI

NA PODSTAWIE FILMU
“PRZY PLANTY 7/9”

Adresaci: młodzież szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych

Czas trwania: 1h lekcyjna

Cele lekcji:

Uczniowie:

- uczestniczą w projekcji filmu i krytycznie wypowiadają się na jego temat,
- pracują w oparciu o materiał multimedialny,
- zabierają głos w dyskusji, wnoszą, argumentują swoje stanowisko,
- porównują i oceniają postawy osób występujących w filmie,
- analizują problematykę filmu,
- pogłębią wiedzę na temat powojennej historii Polski, w tym sytuacji Żydów po wojnie,
- dowiedzą się o wydarzeniach w Kielcach z lipca 1946 r.
- dokonają refleksji na temat pamięci, historii, tożsamości lokalnej i narodowej.

Metody:

- dyskusja, burza mózgów, studium przypadku, analiza porównawcza,

Materiały pomocnicze:

- karty do analizy bohaterów filmu (tyle kart ilu uczniów) (Załącznik 1),
- karty z wypowiedziami reżyserów filmu (Załącznik 2)

I. Przed projekcją.

1. Wprowadzenie uczniów do tematyki filmu:

4 lipca 1946 roku po Kielcach roznosi się wieść o porwaniu i przetrzymywaniu w piwnicy dziewięcioletniego chłopca w celu utoczenia mu krwi na macę, przez mieszkańców domu przy ul. Planty 7/9. Dom zamieszkały był przez Żydów powracających z ukrycia i obozów koncentracyjnych oraz repatriantów z Rosji. Dla większości był to przystanek w dalszej drodze do Palestyny i USA.

Wiadomość wywołuje rozruchy w całym mieście. Wojsko, milicja oraz mieszkańcy Kielc uczestniczą w mordowaniu Żydów w budynku przy ulicy Planty, ale także w innych miejscach w mieście i na stacjach kolejowych. Chłopiec odnalazł się wieczorem przed zajściami. Jak się później okazało, wyjechał do pobliskiej wsi, do znajomych rodziny. W ciągu wielogodzinnych wydarzeń zginęło ponad 40 Żydów i trzech Polaków.

Władzom komunistycznym nigdy nie zależało na wyjaśnieniu tego, co wydarzyło się tamtego dnia. Ze względu na udział wojska i milicji w zajściach, władze nie udostępniały dokumentów związanych z pogromem. Tuż po wydarzeniach pogrom traktowany był jako środek walki politycznej. Wszystko to spowodowało, że zakazany przez władze komunistyczne temat, został owiany wieloma teoriami spiskowymi, które chowają w cieniu ofiary wydarzeń, a w pierwszym rzędzie stawiają poszukiwania odpowiedzi na pytanie, jaka siła mogła być odpowiedzialna za zorganizowanie mordów.

Pogrom kielecki stał się symbolem polskiego powojennego antysemityzmu w świecie żydowskim. Mimo badań IPN oraz historyków, mówiących o braku dowodów na zorganizowaną prowokację, temat nadal budzi kontrowersje.

2. Przed filmem każdy uczeń otrzymuje kartkę z jednym nazwiskiem osoby występującej w filmie ZAŁĄCZNIK 1. Uczniowie podczas projekcji indywidualnie (nie łączą się w pary czy trójki, gdy mają to samo nazwisko) starają się odpowiedzieć na pytania dotyczące danej osoby. Wypełnione karty przynoszą na lekcję po projekcji.

I. Projektcja filmu.

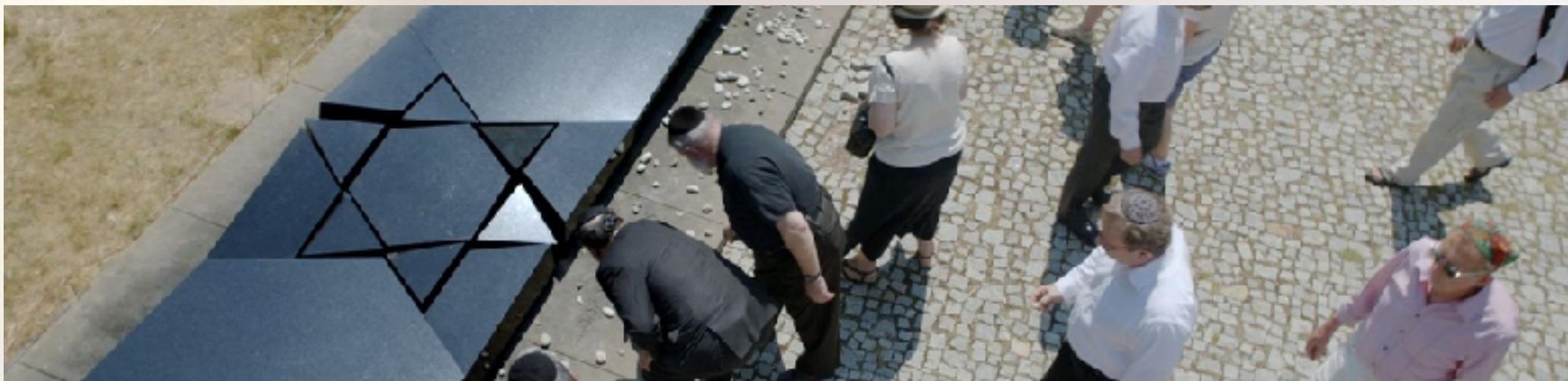
II. Po projekcji.

1. Krótka rozmowa z uczniami: Jakie emocje wzbudził w Tobie film? Co cię poruszyło? Co cię zaskoczyło?
2. Temat filmu. Dzielimy uczniów na 7 grup, każda otrzymuje karteczkę z wypowiedziami reżyserów filmu (Załącznik 1.) Uczniowie w grupach analizują tekst i starają się sprecyzować temat/tematy filmu. Propozycje uczniów zapisujemy na tablicy (np.):
 - misja B. Białka budowania pojednania między Polakami i Żydami,
 - dialog, łączący Kielce ze społecznością żydowską na świecie,
 - historia pogromu,
 - co robimy z trudną pamięcią o pogromie,
 - obraz stosunków społecznych w Kielcach po wojnie i współcześnie,
 - przeszłość, która ciągnie się za człowiekiem, za społecznością lokalną,
 - skomplikowane stosunki polsko-żydowskie,
 - jak narzucony po wojnie system wpływał na ludzi,
 - manipulacja, ukrywanie prawdy, odkłamywanie historii,
 - sposoby poradzenia sobie z traumatyczną historią,

Spośród zapisanych tematów uczniowie wybierają ich zdaniem 3 najważniejsze (każdy uczeń może oddać dwa głosy, np. stawiając + przy dwóch tematach).



1. Diagnoza sytuacji. O jakich faktach jest mowa w filmie: Co się zdarzyło? Jakie były tego przyczyny? Jakie konflikty przedstawia film?
2. Na podstawie filmu przedstaw zdanie/opinie/argumenty bohaterów filmu ich różne narracje. Zastanówcie się z czego wypływają. Uczniowie dobierają się w pary lub trójki (ci, którzy podczas projekcji zajmowali się tą samą osobą). Analizują swoje zapiski, ustalają jedną wersję odpowiedzi. Każda osoba jest przedstawiana na forum klasy – uczniowie szukają odpowiedzi na pytania: Jaki sposób rozwiązania problemu przyjęła osoba? Jakimi wartościami się kieruje?
3. Dyskusja - na podstawie filmu, a także wiedzy pozafilmowej zastanówcie się, dlaczego historia sprzed ponad 70 lat jest ważna dla współcześnie żyjących, dlaczego wzbudza takie kontrowersje, jak oddziałuje na nas - po co o tym rozmawiać?



4. W podsumowaniu dyskusji można przywołać fragment artykułu dr Katarzyny Bojarskiej (IBL PAN):

„Ujawnienie prawdy, jak to jest naprawdę, albo jak to było, nie wyzwoli nas wszystkich w akcie jakiegoś nagłego oczyszczenia. Nie powinniśmy ulegać złudzeniu, że kiedy zobaczymy i usłyszymy, lub przeczytamy, jak to jest, staniemy odważnie w obliczu tego trudnego dziedzictwa i podejmiemy żmudny proces rozliczenia się z przeszłością, zmierzenia się z nią, ze sobą.

Prawda w takich sytuacjach traci swoją wyzwalającą moc. Wprowadza chaos i zaszczuwa, wzburza kompleksy i resentymenty, wywołuje poczucie osaczenia. Powiedzenie prawdy nie likwiduje problemu, ale wywołuje wstrząs. Dopiero od tego wstrząsu, może zacząć się mozolny proces przepracowywania, edukacji i rozumienia, a w konsekwencji może wybaczenia i oczyszczenia. Przepracowanie, jakiego w tej sytuacji potrzeba, nie oznacza unikania, łagodzenia czy zapominania przeszłości, ale stawianie czoła traumie, konfrontowanie się z nią. Przepracowanie problemów w sensie całościowym wymaga jednak uświadomienia sobie, że w myśli, podobnie jak w życiu społecznym zawsze pozostaje resztką, której nie sposób zmienić w coś pozytywnego, a już na pewno wyeliminować.”

(Katarzyna Bojarska, *Oni z Sandomierza, Wy z Jedwabnego, My... O "Polaku w szafie" Artura Żmijewskiego i dyskusji w Fundacji Batorego*, <http://archiwum-obieg.u-jazdowski.pl/1869>, 24.05.2007, aktualizacja 12.11.2008)



ZAŁĄCZNIK NR. 1

BOGDAN BIAŁEK

Kim jest?

.....
.....
.....

Co i dlaczego robi?

.....
.....
.....

Co i w jaki sposób mówi?

.....
.....
.....

Jego sposób radzenia sobie z traumatyczną historią?

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....



BARUCH DORFMAN

Kim jest?

.....

- Czego doświadczył w pogromie?

.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....
.....

- Co i w jaki sposób mówi?

.....
.....
.....

- Jaki jest jego stosunek do przeszłości i dzisiejszych Polaków.

.....
.....
.....
.....
.....
.....



MIRIAM GUTERMAN

Kim jest?

.....

Co i w jaki sposób mówi?

.....

.....

.....

.....

.....

Jaki jest jej stosunek do Polaków i dlaczego?

.....

.....

.....

.....

.....

Jego sposób radzenia sobie z traumatyczną historią

.....

.....

.....

.....

.....



ZIUTA HARTMAN

Kim jest?

.....

.....

.....

.....

.....

Co i w jaki sposób mówi?

.....

.....

.....

.....

.....

Jaki jest jej stosunek do Polaków i dlaczego?

.....

.....

.....

.....

.....



MANNY BEKIER

Kim jest?

.....

Co i w jaki sposób mówi.

.....

.....

.....

.....

Jaki jest jego stosunek do Polaków i dlaczego?

.....

.....

.....

.....

.....

Co powoduje pozytywną zmianę stosunku Mannego do Polaków?

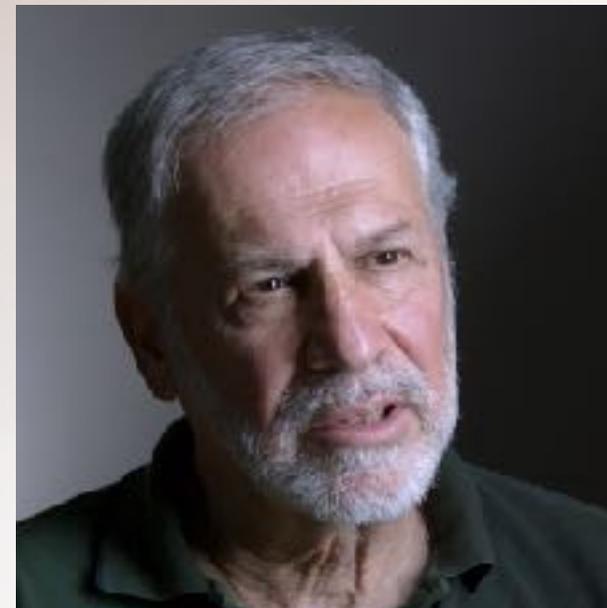
.....

.....

.....

.....

.....



PIOTR PIWOWARCZYK

Kim jest?

.....

Co i w jaki sposób mówi.

.....

.....

.....

.....

Jak udział jego dziadka w pogromie wpłynął na jego rodzinę?

.....

.....

.....

.....

Jego sposób radzenia sobie z traumatyczną przeszłością.

.....

.....

.....

.....

.....



ZAŁĄCZNIK NR. 2

1.

Lawrence Loewinger, reżyser

Chciałbym, żeby film konfrontował widzów ze stereotypami na temat tego, kim są Polacy i Żydzi, i pokazał jak dochodzi do zmian w tym wizerunku. Zawsze fascynowało mnie, co motywuje ludzi, którzy inicjują zmiany w życiu innych. Bogdan Białek stał się głównym bohaterem naszego filmu, gdy powiedział, że ma ogromne pokłady współczucia nie tylko dla Żydów i tego co się stało z nimi w czasie i po wojnie, ale także dla Polaków, nawet dla sprawców pogromu.

2.

Michał Jakulski, reżyser

W szczególności zaintrygował mnie fakt, że wielu Polaków gdzieś pod skórą nosiło rodzaj niechęci do Żydów, mimo że w tym czasie Żydów w Polsce nie było. Z drugiej strony obserwowałem Żydów, którzy przyjeżdżali tutaj w strachu o swoje bezpieczeństwo, a czasem ich celem było odnalezienie polskiego antysemityzmu.

Przez 10 lat tworzenia tego filmu zdałem sobie sprawę, że należę do pierwszego pokolenia, które jest wolne od bólu wojny i czasów komunizmu. Możemy z empatią spojrzeć w przeszłość na ludzi i na okoliczności, w jakich żyli i zobaczyć, dlaczego ich dobre i złe wybory wpływają na nasze życie(...) Film jest moją odpowiedzią dla mojego pokolenia, dlaczego dzisiaj jesteśmy tacy, jacy jesteśmy.

3.

Michał Jaskulski, reżyser

Nie zastanawiamy się nad tym, jaki straszny wpływ wywarła na nas wojna – patrząc z perspektywy głodu, strachu o własne życie, czy tego, jak układały się relacje między Polakami a Żydami. Na stosunek Polaków do Żydów wpłynęło też to, że narzucono im rzeczywistość, gdzie Żyd nie był człowiekiem. Można go było bezkarnie ograbić, zgwałcić, zamordować. Jedyną rzecz, jakiej Polakom zabroniono robić w stosunku do Żydów, to pomagać im. To jest perspektywa, która pozwala w jakimś stopniu zrozumieć postawę wielu osób, która inicjuje dialog. W centrum dyskusji o pogromie powinno być cierpienie konkretnych ludzi i ich rodzin, a na razie próbujemy załatwić sprawę kolektywną odpowiedzialnością lub próbą wybronienia się przed nią.

1.

Lawrence Loewinger, reżyser

Chciałbym, żeby film konfrontował widzów ze stereotypami na temat tego, kim są Polacy i Żydzi, i pokazał jak dochodzi do zmian w tym wizerunku. Zawsze fascynowało mnie, co motywuje ludzi, którzy inicjują zmiany w życiu innych. Bogdan Białek stał się głównym bohaterem naszego filmu, gdy powiedział, że ma ogromne pokłady współczucia nie tylko dla Żydów i tego co się stało z nimi w czasie i po wojnie, ale także dla Polaków, nawet dla sprawców pogromu.

2.

Michał Jakulski, reżyser

W szczególności zaintrygował mnie fakt, że wielu Polaków gdzieś pod skórą nosiło rodzaj niechęci do Żydów, mimo że w tym czasie Żydów w Polsce nie było. Z drugiej strony obserwowałem Żydów, którzy przyjeżdżali tutaj w strachu o swoje bezpieczeństwo, a czasem ich celem było odnalezienie polskiego antysemityzmu.

Przez 10 lat tworzenia tego filmu zdałem sobie sprawę, że należę do pierwszego pokolenia, które jest wolne od bólu wojny i czasów komunizmu. Możemy z empatią spojrzeć w przeszłość na ludzi i na okoliczności, w jakich żyli i zobaczyć, dlaczego ich dobre i złe wybory wpływają na nasze życie(...) Film jest moją odpowiedzią dla mojego pokolenia, dlaczego dzisiaj jesteśmy tacy, jacy jesteśmy.

3.

Michał Jaskulski, reżyser

Nie zastanawiamy się nad tym, jaki straszny wpływ wywarła na nas wojna – patrząc z perspektywy głodu, strachu o własne życie, czy tego, jak układały się relacje między Polakami a Żydami. Na stosunek Polaków do Żydów wpłynęło też to, że narzucono im rzeczywistość, gdzie Żyd nie był człowiekiem. Można go było bezkarnie ograbić, zgwałcić, zamordować. Jedyna rzecz, jakiej Polakom zabroniono robić w stosunku do Żydów, to pomagać im. To jest perspektywa, która pozwala w jakimś stopniu zrozumieć postawę wielu osób, która inicjuje dialog. W centrum dyskusji o pogromie powinno być cierpienie konkretnych ludzi i ich rodzin, a na razie próbujemy załatwić sprawę kolektywną odpowiedzialnością lub próbą wybronięcia się przed nią.

4

Michał Jaskulski, reżyser

Jeżeli w mówieniu o pogromie głównym tematem uczynisz możliwą prowokację, co to właściwie zmieni? Załóżmy, że pojawiają się w końcu dokumenty, które udowadniają tę teorię. Co to zmieni? Nic. W dalszym ciągu w masakrze brali udział mieszkańcy Kielc. Cywile, wojskowi, milicjanci, zwykli ludzie, o których świadkowie opowiadają w filmie. Jest tam wiele kobiet, walczących na przykład o kilka opakowań cukru. Film pokazuje rzeczy, których nie chcemy wiedzieć, widzieć, zaakceptować albo po prostu w nie uwierzyć. Im bardziej nie radzimy sobie z tymi problemami, tym bardziej krzyczymy. Różnica w naszym filmie polega na tym, że nie musisz sobie radzić z własnym krzykiem samodzielnie. Masz bohatera, który pomoże ci przez dziewięćdziesiąt minut przejść drogę od złości, wyparcia, do wyciszenia, bezpieczeństwa. Dopiero w tej ciszy może zacząć się dialog.

5

Lawrence Loewinger, reżyser

Zależało nam, żeby możliwie dokładnie ukazać historię pogromu od środka. Przyglądamy się dynamice historycznego wydarzenia, ale ważniejsze jest mierzenie się ludzi z problemem. Na przykład Piotr Piwowarczyk, którego dziadek aktywnie uczestniczył w pogromie, mówi na końcu filmu o własnym bólu i o tym, że zło wraca do ciebie z podwojoną siłą. Zadaniem filmowca jest poszukiwanie światła, ukazywanie, że rozmowa o przeszłości nie musi wywoływać nowych sporów, ale może prowadzić do czegoś pozytywnego, budowania więzi, wspólnoty.

6

Michał Jaskulski, reżyser

Pogrom kielecki i w ogóle relacje polsko-żydowskie to niezwykle skomplikowana sprawa. Robiąc film, szukaliśmy odpowiedzi na wiele pytań, choć nie wiem, czy udało nam się je znaleźć.

Na to, co się wydarzyło 4 lipca 1946 roku w Kielcach, składa się wiele czynników. Na pewno tradycyjny, katolicki antyjudajizm wywodzący się z oskarżenia Żydów o zamordowanie Jezusa, relacje polsko-żydowskie przed wojną. Ale też sama wojna, czyli nieustanny lęk o życie i przyzwolenie na traktowanie Żydów jako nie ludzi. Za pomoc Żydom Polakom groziła kara śmierci. Z takiego życia nie wychodzi się zdrowym, nawet przy najwyższych normach moralnych czasu pokoju. I jak dodamy do tego zaangażowanie Żydów w powojenny aparat bezpieczeństwa i postrzeganie ich przez Polaków jako "żydokomunę", mamy sytuację, w której mała iskra roznieca wielki pożar. Próbę zrozumienia tamtego czasu i usprawiedliwienia zła dzieli cienka linia. Warto pilnować tego, by jej nie przekroczyć.

7

Michał Jaskulski, reżyser

- Rzeczywiście, nie umiemy sobie poradzić z trudną historią, nigdy nie mieliśmy też takiej potrzeby. Co więcej, trudno nam w to w ogóle uwierzyć, bo dziadkowie pamiętający tamte czasy nie opowiadają dzieciom i wnukom o tym, że kogoś zabili. Chcą być zapamiętani jako szlachetni ludzie. Wynika to też z zamrożenia szczerej rozmowy na kilka pokoleń, bo w Polsce Ludowej o pogromie rozmawiać nie było można. O wstydzie rozmawiać nie chcemy. Kiedy zaczynaliśmy kręcić film i chcieliśmy się spotkać z kielczanami pamiętającymi pogrom, zawsze słyszeliśmy to samo: "Po co o tym rozmawiać?". Dopiero gdy w 70. rocznicę pogromu pokazaliśmy im film, wszyscy równo płakali i mówili, że chcą, by to opowiadanie poszło w świat. Zobaczyli siebie z innej perspektywy i historia pogromu przestała być dla nich beznadziejna.

POMOCNICZE MATERIAŁY PRASOWE:

<http://wiesz.com.pl/2016/07/01/pogrom-kielecki-pedagogika-sumienia/>

<http://www.filmweb.pl/review/Zrozumieć+przeszłość-20855>

